

# Chińskie władze zabijają zwierzęta pacjentów z COVID-19

17 listopada 2021

Chiny zmagają się z nowymi falami epidemii koronawirusa, a Pekin nadal realizuje kontrowersyjną strategię zerowej tolerancji dla COVID-19. Ci, którzy byli chorzy, informują, że po powrocie do domu odkryli, że ich zwierzęta zostały zabite podczas ich kwarantanny lub leczenia.

Mieszkańcy Pekinu robią wszystko, aby nie zachorować tej zimy. Utrzymują dystans społeczny i inne środki ochronne aby tylko się nie zarazić. Jeśli ktoś jednak przypadkowo zarazi się SARS-CoV-2, może się okazać, że ich zwierzęta domowe zostały zabite, gdy ich nie było.

Odnosi się to do niedawnych przypadków w Chinach, w których zwierzęta domowe pacjentów z koronawirusem zostały przymusowo zabite przez władze lokalne w ramach rygorystycznych środków zapobiegania wirusom.

Mieszkanka miasta Chengdu w południowo-zachodnich Chinach poinformowała w mediach społecznościowych, że jej koty zostały zabite po przeniesieniu jej z domu na kwarantannę w miejscu odosobnienia. Zaledwie dwa miesiące wcześniej mieszkanka Harbin z północno-wschodnich Chin również poinformowała, że trzy z jej kotów zostały zabite przez urzędników administracji po jej pozytywnym wyniku testu na obecność wirusa.

Urzednicy odpowiedzieli w tej sprawie lokalnym mediom, że nie ma lekarstwa na COVID dla zwierząt i jedyną opcją była eutanazja. Jeśli wynik testu na zwierzęciu jest pozytywny, nie może ono pozostać. Zdaniem Chińczyków to oznaczałoby, że epidemia nigdy się nie skończy.

Chociaż dotychczasowa rygorystyczna strategia była dotychczas tolerowana przez ogół społeczeństwa to ostatnio narastają skargi. Ludzie coraz częściej mówią, że są zmęczeni epidemią i że nadużycia władz lokalnych i pracowników społecznych w celu powstrzymania wirusa, w tym złe traktowanie zwierząt domowych, są nadmierne.

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](http://ZmianyNaZiemi.pl)